

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XVIII. Warszawa, 5 kwietnia 1936 r.

№ 14.



TREŚĆ NUMERU

Stanisław Dębowski. — Określenie stanu finansowego gminy.

St. Ostrowski. — Zagadnienie nowej działalności kredytowej
w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych.

Światosław Nowicki. — Walka gmin i powiatów z zapluskwieniem
mieszkań.

Ze Związku Powiatów R. P.

Sprawy bieżące

Wiadomości gospodarcze

Poradnik samorządowy

Przegląd bibliograficzny zagadnień samorządowych.

Zarząd Gminny w Motolu (Polesie). Poczta Motol

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko lekarza weterynaryjnego w rzeźni
i ambulatorjum gm.

Kandydaci, posiadający odpowiednie kwalifikacje, mogą składać oferty do dnia 20 kwietnia 1936 r., podając jednocześnie warunki.

Wójt gminy Motol (—) *Z. Matuszczyk*.

Oglądacz mięsa poszukuje posady, posiada jaknajlepsze świadectwa i referencje, duże wyrobienie zawodowe, energiczny bez nałogów. Zwolniony z powodu zaangażowania lekarza weterynaryjnego.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się składać pod: **C. Duszczyk**,
Warszawa, Chmielna № 35.

Konieczność opryskiwania drzew.

Polecamy opryski drzew przydrożnych i szkółek celem zwalczania chorób i szkodników:

HORTOSANEM przeciw chorobom grzybkowym,

PLUMBARSENEM przeciw szkodnikom ogryzającym liście i drążącym pączki i owoce,

KARBOLINĄ DKM przeciw szkodnikom ssącym,

Mszyce wytępimy, opryskując **NIKOTANEM**.

Szkód od gąsienic unikniemy lepując pnie drzew **LEPEM SADOWNICZYM „AZOT“**.

Do szczepienia drzew niezbędna jest **MAŚĆ OGRODNICZA „Azot“**.

Szkodniki gryzące i gąsienice zwalczą **ZIELEŃ PARYSKA „Azot“**.

Wszelkie informacje o stosowaniu tych środków, a ponadto liczne świadectwa o ich skuteczności zawiera nasza broszura, którą wysyłamy bezpłatnie na żądanie.

**Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne
LUDWIK SPIESS I SYN, SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, Danłowiczowska 16.**

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
7.50 ZŁOTYCH.
OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 ZŁ.
NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA,
MARSZAŁKOWSKA 81 a
TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.
ADMINISTRACJI 9-61-92.
Redakcja rękopisów nadesłanych
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł. $\frac{1}{2}$ —str
175 zł.— $\frac{1}{4}$ str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str.
250 zł.— $\frac{1}{2}$ str. 125 zł., $\frac{1}{4}$ str. 62 zł. 50 gr.
Publikacje bilansów o 50^{0/0} drożej. Ogłoszenia
instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośred-
nio do Administracji) za str. 120 zł., $\frac{1}{2}$ str.
60 zł.— $\frac{1}{4}$ str. 30 zł.

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XVIII.

WARSZAWA, 5 KWIETNIA 1936 r.

Nr. 14

TREŚĆ Nr. 14. Określenie stanu finansowego gminy — *Stanisław Dębowski*. Zagadnienie nowej działalności kredytowej w gmin-
nych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych — *St. Ostrowski*. Walka gmin i powiatów z zapluskwieniem mieszkań — *Światosław*
Nowicki. Ze Związku Powiatów R. P. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Przegląd bibliograficzny zagad-
nień samorządowych.

Określenie stanu finansowego gminy

(Wskazówki dla komisji rewizyjnych).

Uwagi niniejsze poświęcam w pierwszym rzę-
dzie członkom Zarządów i Komisji Rewizyjnych
związków samorządowych, przekonałem się bowiem
że zorientowanie się wśród sterty ksiąg i zestawień
rachunkowych jest dla niefachowca rzeczą trudną
i często po długich, z benedyktyńską cierpliwością
i często po długich, z benedyktyńską cierpliwością
prowadzonych poszukiwaniach, organa te nie są
w stanie znaleźć tego, o co im chodzi: trafnej oceny
stanu finansów swego samorządu, jego możliwości,
a w dalszej perspektywie linii rozwojowej. Poza
skrupulatnem badaniem dokumentów kasowych,
zgodności zapisów w Dzienniku Głównej i rewizji
stanu kas, czynności kontrolne skupiają się wokół
niektórych ciekawszych zagadnień, — zaś ocena ca-
łości kształtu finansów związku samorządowego utoż-
samiana jest bardzo często z rezultatem wykonania
budżetu za ostatni rok. To też niejednokrotnie ze
zdumieniem wysłuchują rady miejskie i gminne
sprawozdań fachowych, jako rzeczy dla siebie no-
wej i nieznanej.

Kontrola wewnętrzna w samorządzie zesłała dziś
w wielu wypadkach do roli uroczystej formalności:
sformułowania wniosku o absolutorjum dla Zarzą-
du. A przecie może i powinna ta właśnie forma sa-
mokratyzmu oddziaływać stałe i skutecznie na
bieg spraw gospodarczych samorządu. Sądzę, że nie,
muszę tego obszernie wyjaśniać.

Po tym wstępie przechodzę od razu do rzeczy.

Aby uchwycić całkowity obraz finansów samo-
rządowych, trzeba zebrać dane cyfrowe z trzech
działów:

- 1) Dziennika Głównej,
- 2) ksiąg podatkowych (t. zw. ksiąg bierczych),
- 3) księgi inwentarza (czasem ponadto ksiąg
materjałowych).

W gminie wiejskiej lub małym miasteczku
(a takim samorządom rozważania swe poświęcę),
to już jest wszystko i daje dostateczny materiał fak-
tyczny do oceny finansów i gospodarki samorządu.
Podkreślam tu jednak, że badaniu muszą ulec jed-
nocześnie wszystkie trzy wymienione wyżej skład-
niki, a nie jeden z nich, co się tak często dzieje, bo-
wiem w tym wypadku uzyskany obraz będzie nie-
kompletny i fałszywy.

Wstępną czynnością przy kontroli będzie zam-
knięcie w dniu kontroli Dz. Głównej, t. j. podsumo-
wanie obrotów we wszystkich rubrykach zapisanych
od początku roku obrachunkowego i ustalenie na
każdym rachunku pozostałości: różnicy pomiędzy
stroną Winien a stroną Ma. Ogólna suma pozosta-
łości strony Winien musi być równa sumie pozosta-
łości strony Ma. Jest to tak zwany „bilans brutto“.

Typowe pozycje w tym bilansie będą następu-
jące:

Kasa, Instytucje Finansowe, Wydatki Budże-
towe, Dłużnicy, Zaliczki Zwrotne, Zaliczki Budżeto-
we, które dadzą nam pozostałości czynne (str. Wn),
oraz: Dochody Budżetowe, Wierzyciele, Sumy prze-
chodnie, weksle własne, Pożyczki krótkotermino-
we, — które dadzą nam salda bierne (str. Ma).
Różnicę pomiędzy ogólną sumą strony Winien,
a strony Ma wyrównuje rubryka ostatnia: Rachu-
nek Nadwyżek i Niedoborów. Jest to R-k wynikowy
i zapis na nim uskutecznią się tylko jeden raz
w roku.

Po sporządzeniu opisanego wyżej bilansu brut-
to przystąpić należy do analizy poszczególnych jego
pozycji. A więc:

Saldo na R-ku Kasa winno znaleźć pokrycie

w rzeczywistym stanie gotówki, należy więc przeprowadzić rewizję kasy. Można to zrobić na podstawie Księgi Kasowej, którą prowadzi skarbnik, badając przytem, czy wszystkie wpływy i wydatki zostały w niej zapisane przez skontrolowanie zapisów z kwitarjuszami wpływów i asygnarjuszem wydatków. Przy jednakowym stanie zapisów w księdze Kasowej i Dzienniku Głównej saldo kasowe winno wypaść w obu księgach jednakowe.

Tu zwracać należy uwagę na rozpowszechniony obyczaj trzymania w kasie zrealizowanych, a niezaksięgowanych dokumentów wypłat, które skarbnik traktuje jako gotówkę. Obyczaj ten należy tępić, rachunkowość gminna, najbardziej nawet prymitywna, pozwala bowiem na zaksięgowanie wszelkich operacji i niema uzasadnionych przyczyn do trzymania zrealizowanych nawet częściowo dokumentów w kasie. A nie jest to takie niewinne, jakby się napozór wydawało: w narastającej wciąż plucie papierków skarbnik gubi się w końcu, nie może ustalić istotnego stanu kasy, zapomina o niektórych wypłatach, skutkiem czego powstaje nieuchronnie brak w kasie.

Jak widzimy więc R-k Kasy jest zwierciadłem obrotów gotówkowych i tylko takie na tym rachunku mają być zapisywane.

Pozostałość na R-ku Instytucyj Finansowych musi być udowodniona dokumentami tych instytucyj, w których gmina ma ulokowane kapitały a więc: ostatni wyciąg P. K. O., książeczki oszczędnościowe kas pożyczkowo - oszczędnościowych i t. p. Często na tym R-ku zapisuje się także pozostałości na R-kach bieżących, jak np. w kasie Urzędu Skarbowego lub Wydziału Powiatowego. Salda tych rachunków muszą być potwierdzone dokumentami tych instytucyj. Ogólna suma wszystkich sald musi wypaść zgodnie z saldem Dz. Głównej. W wypadku istnienia kilku czynnych kont na tym R-ku, prowadzi się rachunki szczegółowe dla każdej instytucyj w księdze sum pozabudżetowych.

R-ki Wydatków budżetowych i Dochodów budżetowych szczegółowo są księgowane wedle pozycji zatwierdzonego budżetu w specjalnych księgach szczegółowych, wypadnie więc sprawdzić, czy zapisy są zgodne. Tu też można się pobieżnie zorientować w stanie wykonania budżetu w stosunku do preliminarza, nadto zaś przez porównanie globalnej sumy dochodów z taką sumą wydatków sprawdzić, czy zachowana jest równowaga budżetowa. Przytem jednak ogólną sumę wydatków zwiększyć należy o sumę Zaliczek budżetowych, z reguły bowiem nie wrócą one do kasy, lecz przepisane zostaną po złożeniu odpowiednich dokumentów na wydatki budżetowe. Jednakże takie porównanie w ciągu roku wydatków z dochodami dać może tylko przybliżony obraz rzeczywistości, nie obejmuje on bowiem zobowiązań zaciągniętych, a nie wykonanych, które przy końcu roku stworzą t. zw. listę wierzycieli. Pożądane jest więc dla uzyskania jaknajprawdziwszego obrazu obliczenie bodaj przybliżone tych zobowiązań i dodanie ich do sumy już uskuteczonych wydatków. Szczegółową analizę wykonania budżetu można przeprowadzić już obecnie lub odłożyć ją na później. Praca ta jednak musi być sumiennie wykonana, by można było

stwierdzić, czy gospodarka samorządu mieści się w ramach budżetu, czy wszystkie zamierzenia wykonywują się równomiernie, czy też niektóre prace przyłączają kosztami inne równie ważne potrzeby. Krótko mówiąc: czy gospodarka idzie po właściwej linii i we właściwym tempie.

Na R-ku Sum Przechodnich pozostałość może być dwustronna, to znaczy — mogą tu być obce sumy, które zarząd gminy zainkasował w celu przekazania właścicielom, jak np. podatek gruntowy, opłata drogowa, grzywny i opłaty sądowe i t. p. a równocześnie po drugiej stronie mogą być zapisane sumy, które gmina awansem na cudzy rachunek wypłaciła i oczekuje zwrotu. Rachunków tych w praktyce jest sporo: prowadzi się dlatego specjalną księgę Sum Przechodnich. Pozostałości na wszystkich rachunkach tej księgi mają dać saldo Dziennika Głównej.

Te same uwagi dotyczą R-ku Dłużników i wierzycieli. Zwracać tu trzeba uwagę, by na R-ku dłużników nie były zapisywane zaległości podatkowe, a saldo R-ku wierzycieli udokumentowane było szczegółową listą wierzycieli, sporządzaną co rok przy zamknięciu. Często na R-ku Wierzycieli spotkać można różne kapitały specjalne, jak np. fundusz obrotowy, fundusz budowy szkoły i t. p. Nie jest to właściwe: takie fundusze lepiej wyodrębnić w specjalnej rubryce Dz. Głównej pod nazwą „Fundusze specjalne“.

Przy badaniu R-ku Zaliczek zwrotnych trzeba ustalić, ile i od kogo się należy oraz, czy są dokonywane potrącenia na spłatę pobranych zaliczek, czy też salda wiszą od dłuższego czasu bez zmian.

Zaliczki budżetowe, — to awanse wydane osobom, mającym we własnym zakresie realizować część budżetu jak np. kierownicy szkół lub przedsiębiorstw.

Należy tu zwrócić uwagę na to, czy z pobranych zaliczek osoby te wyliczają się, czy też pobierają wciąż nowe kwoty bez wyliczenia się z dawniej pobranych. Jest to zjawisko, które niedawno jeszcze narażało samorządy na niepowetowane straty, bowiem rzekome zaliczki budżetowe stawały się ukrytą formą bezprocentowego kredytu, którego nie można było odzyskać.

Przestrzegać należy zasady, by z końcem roku obrachunkowego wszystkie zaliczki budżetowe zostały zlikwidowane.

R-k weksli własnych skonfrontować należy z rejestrem wydanych weksli, by ustalić, czy ogólna suma weksli znajdujących się w obiegu jest zgodna z zapisami. Tu też należy zbadać, czy na wystawienie weksli Zarząd posiadał upoważnienie. Przestrzegać także należy, by weksle nie były używane na płacenie drobnych należności i traktowane jako banknoty gminne, dało się to już bowiem zbyt dobrze samorządom we znaki.

R-k Niedoborów i Nadwyżek uprzytomni nam rezultat gospodarki finansowej samorządu za lata ubiegłe. Jeśli będzie na nim pozostałość po stronie Ma, — to znaczy, że mamy z lat ubiegłych nadwyżki, znajdujące się w pozostałościach czynnych, a więc w kasie, w instytucjach finansowych, kapitałach specjalnych i t. p. Jeśli zaś saldo będzie po stronie

Winien, jest to znak niedoborów, które zostały pokryte bądź sumami przechodniami, bądź pożyczkami krótkoterminowymi, bądź też wogóle nie zostały pokryte i znajdują się na liście wierzycieli. Tak więc z Dziennika Głównej i związanych z nią ksiąg pomocniczych zorjentować się możemy w stanie finansów samorządu.

Dla pogłębienia obrazu możemy cofnąć się wstecz i w miarę potrzeby przejrzeć w ten sam sposób roczne zamknięcia Dz. Głównej z kilku ubiegłych lat, tam zwłaszcza, gdzie w rachunkach dostrzeżemy niedokładności, niezgodności lub błędy.

Lecz to jeszcze nie wszystko. Uzyskamy stąd jedynie przekrój w jednym momencie gospodarki, a przekrój taki zawierać musi wiele cech przypadkowych, które już jutro wyglądać mogą inaczej.

Należy więc zbadać odpowiednik tego, co w przedsiębiorstwach prywatnych nazywa się kapitałem zakładowym. W samorządzie niema go, bowiem opiera on swą gospodarkę na świadczeniach pieniężnych ludności, — t. j. na daninach. Mieliliśmy już okazję zetknąć się z tem zjawiskiem przy badaniu dochodów budżetowych. Teraz wypadnie zbadać, czy to źródło dochodów, jakim są podatki samostne, jest właściwie zorganizowane i administrowane. Należy więc zbadać stan ksiąg bierczych i ustalić, czy wymiary są dokonane prawidłowo i w terminie, czy wpływy osiągają przewidywane w preliminarzu wysokości, czy jest ze strony Zarządu dostateczna troska o to, by wpływy te osiągnąć, czy nacisk na płatników jest równomierny i sprawiedliwy, czy wszystkie kwoty zanotowane, jako uiszczenia wpłynęły do kasy, czy obciążenie podatkowe ludności nie jest zbyt wielkie. W gminie wiejskiej wypadnie także zbadać bodaj w kilku wypadkach, czy rozkłady podatkowe, będące w posiadaniu sołtysów, zgodne są z księgą bierczą zarówno co do sum pobranych, jak również i co do zaległości na płatnikach.

Jest to funkcja bardzo ważna. Nie jest bowiem tajemnicą, że w ubiegłych latach dzięki zabagnieniu ksiąg podatkowych w wielu wypadkach samorzady rezygnować musiały z poważnych sum, gdyż nie wiedziały od kogo i ile się im należy i to właśnie zaprzepaszczenie dochodów postawiło je w nader krytycznej sytuacji finansowej.

Przegląd ksiąg podatkowych winien dać pełną orientację w dziedzinie możliwości finansowych, z czego znów wynikną wnioski co do rozbudowy lub skurczenia całokształtu gospodarki gminnej. Naturalnie zastrzec się należy, że dużych zaległości podatkowych za aktywa w żadnym wypadku uważać nie można do tego stopnia, by na nich opierać projekty rozszerzenia gospodarki. Przeciwnie traktować je należy jako objaw ujemny, nakazujący zachowanie dużej ostrożności na przyszłość.

W końcu przystąpić należy do zbadania i oceny całkowitego dorobku samorządu na podstawie

Księgi Inwentarza. Samorząd bowiem poza zaspakajaniem potrzeb ludności osiąga i trwałe dorobek w postaci narastania majątku gminnego, lub przy niewłaściwej gospodarce, żyje kosztem tego majątku i wartość jego uszczupla.

Inwentarz jest dwustronny. Z jednej strony mamy w nim rejestr majątku ruchomego i nieruchomego, lokat i papierów wartościowych, — zaś z drugiej strony obciążenia tego majątku długami długoterminowymi lub trwałymi zobowiązaniami.

Co rok po zamknięciu okresu obrachunkowego sporządza się ogólny rachunek majątkowy: t. zw. inwentarz stanu majątkowego, skupiający wyniki wszystkich działów gospodarki. Daje on nam cyfrowo określoną wartość czystego majątku samorządu i wskazuje, czy w rezultacie rocznej działalności mamy powiększenie tego majątku, czy też uszczuplenie.

Tu zauważyć należy, że Dział Inwentarza znajduje się naogół w znacznym zaniedbaniu. Podświadomie zakorzeniło się pewne lekceważenie dorobku i przerzucenie punktu ciężkości na dochody, na nich bowiem, nie na majątku, opiera się funkcjonowanie samorządu. To też księgi inwentarzowe przedstawiają obraz mało budujący. Nieruchomości w wielu wypadkach nie posiadają wyraźnych tytułów własności, częściowo gdzieś przepadły, niema ustalonych granic, planów, hipotek. Mówi się, że szkoda na to pieniędzy, by po kilkunastu latach kupować place pod budowę szkół większym jeszcze kosztem. Dział ruchomości nie przedstawia się lepiej: wiele rzeczy nie zapisanych (zwłaszcza inwentarz szkół i przedsiębiorstwa), a to co jest zapisane... gdzieś zaginęło bez śladu. Papiery wartościowe (akcje Banku Polskiego, obligacje pożyczek państwowych) nie z a p i s a n e. Również nie zanotowane są obciążenia z tytułu ew. wielokrotnej odpowiedzialności z tytułu członkostwa w spółdzielniach, co, jak wykazała rzeczywistość ostatnich lat, nie jest li tylko formalnością.

Naszkiecowane przezemnie drogi badania gospodarki gminnej zastosować można również i do przedsiębiorstw samorządowych, o ile nie są one objęte ogólną rachunkowością. W tych wypadkach, gdy są to wytwórnie, posiadające na składzie materiały i zapasy, należy objąć badaniem i księgi materiałowe.

Mam wrażenie, że taka kontrola pozwoli nawet nieobeznanym z buchalterją członkom organów samorządowych, w pierwszym rzędzie komisjom rewizyjnym, wnikać do głębi w istotę gospodarki samorządowej i należyście ją ocenić, a czynnościom tych organów nada pewien zdecydowany kierunek. Sądzę, że po tak przeprowadzonej kontroli wniosek o absolutorjum dla Zarządu nie będzie już częścią formalnością, a ci którzy go składać będą, nie będą się przed sobą wstydzili że robili to naoslep.

Stanisław Dębowski.

Zagadnienie nowej działalności kredytowej w gminnych Kasach pożyczkowo-oszczędnościowych

Niejednokrotnie zdarzają się wypadki, że gminna kasa p.-o., uzyskując nowe kredyty w okresie, nieuprawniającym do konwersji w ramach

Banku Akceptacyjnego, t. zn. po 1 lipca 1932 r. — nie spłaca w terminie ustalonych zgóry rat, dopuszcza weksle do protestu, lub też zabiega kilkakrotnie

o prolongaty różnych sum, przypadających do bezwzględnej regulacji gotówkowej.

Sprawa ta jest głębszą, niżby się pozornie wydawać mogło, wymaga zatem pewnych wyjaśnień.

Dla ułatwienia zrozumienia sprawy i lepszego jej zanalizowania, rozpatrzmy dwa etapy w działalności kas, a mianowicie: dawną i nową ich akcję kredytową.

Odnośnie *dawnej akcji kredytowej*, czyli kredytów rolniczych z przed 1 lipca 1932 r., istnieją t. zw. ustawy oddłużeniowe, mające charakter ochronny dla rolnictwa. W ramach tych ustaw istnieją uprawnienia dla dłużników - rolników do rozłożenia ich zobowiązań na szereg lat (dla rolników posiadających do 50 ha, a w niektórych powiatach do 75 ha — na lat 14), a dla instytucji kredytowych wprowadzono nawet obowiązek zawarcia z dłużnikami układów konwersyjnych. W tym kierunku sprawa nie nastęrcza wątpliwości, gdyż istnieją wyraźne i ustalone zasady odnośnie sposobu upłynienia kredytów, udzielonych przez kasy rolnikom. Z drugiej strony kasy, konwertując swoje należności na lat 14, uzyskują takie samo rozterminowanie na zaciągnięte przez nie kredyty.

Nowa akcja kredytowa, stosowana przez kasy od 1 lipca 1932 r., zawiera już zupełnie inne zasady. Przedewszystkiem dłużnik nie posiada żadnych uprawnień ustawowych do rozterminowywania i obniżenia oprocentowania od długów zaciągniętych po wymienionym terminie, jak również argumenty jego, sprowadzające się do żądania dłuższego rozłożenia pożyczek, nie mogą być brane pod uwagę (rzecz naturalna, że wyłączyć należy z tych zasad wszelkie wypadki t. zw. siły wyższej, czyli klęsk żywiołowych, lub innych, które są traktowane odrębnie i indywidualnie pomiędzy zainteresowanymi stronami).

Następnie również i kasy, zaciągając nowe pożyczki, nie mogą liczyć na ulgi w płatnościach, skoro kredyty takie nie są obwarowane żadnymi przepisami, umożliwiającymi uzyskanie dłuższych terminów i ulgowego oprocentowania. Z tego wynika, że nowa akcja kredytowa kas nie łączy się z żadnymi przywilejami, nie przewiduje żadnych specjalnych udogodnień, a zatem powinna być prowadzona szczególnie ostrożnie i rozważnie.

Cóż się jednak dzieje?

Szereg kredytów nowych, udzielonych przez kasy, jeżeli nie ulega zamrożeniu, to w każdym razie nie jest dalekie od tego. Stan ten, jakkolwiek o charakterze sporadycznym, jest jednak mocno niepokojący. Powinien on być wzięty pod uwagę, zarejestrowany przez każdą kasę, jako zjawisko niedopuszczalne i z całą stanowczością niezwłocznie usunięty.

Mówiąc obrazowo, chwast musi być wyrwany z korzeniem, dawne grzechy nie mogą się nadal powtarzać, gdyż wtedy znaczenie wszelkich ustaw, zmierzających do uzdrowienia stosunków w rolnictwie, straciłoby na wartości.

Kredyt jest wielką dźwignią dla życia rolniczego, nie może być jednak degradowany przez kasy do roli pożyczek, rozdawanych ze szczupłych

i z trudnością uruchamianych funduszków Państwa lub społeczeństwa w niewłaściwe ręce i na niewłaściwe cele.

Te nieliczne (na szczęście) kasy, które z niedostateczną ostrożnością odniosły się do nowej akcji kredytowej, zwróciły się o prolongaty zaciągniętych przez nie nowych kredytów.

Powstaje pytanie, w jakiej sytuacji postawiły te instytucje bank, udzielający im tych kredytów?

Z jednej strony uległy rozterminowaniu na szereg lat z mocy samej ustawy wszystkie kredyty z przed 1 lipca 1932 r., z drugiej zaś — nowe kredyty, udzielone kasom z całą wiarą i zaufaniem, nie zostały w terminie w całości lub części spłacone.

Weźmy przykład. Gminna kasa uzyskała rozterminowanie swego długu w sumie zł. 12.000,— na lat 14, stosownie do zawartych układów. W roku 1934 kasa uzyskała nowy kredyt obrotowy w sumie zł. 3.000 z płatnością w 2 latach, w terminie rocznym. Po 10 miesiącach — zapadł termin płatności pierwszej raty w sumie zł. 1.500 i kasa zwróciła się o prolongatę „na dłuższy okres czasu”, motywując to tem, że dłużnicy jej znajdują się w trudnej sytuacji finansowej. Jaki jest stan faktyczny sprawy i jakie stąd wnioski wyprowadzić można. Okazuje się, że kasa, korzystając z rocznego kredytu obrotowego, udzieliła kredytu rolnikom na takie cele gospodarcze, przy których uzyskana pożyczka może być pokryta najwcześniej po 3-ach latach gospodarczych, względnie kasa nie przeprowadziła dostatecznej selekcji, czyli doboru swoich pożyczkobiorców i wydała pożyczki osobom, nie dającym jej dostatecznej rękojmi, że pieniądze zostaną zwrócone w terminie.

Zbyt krótki okres kredytu, czy trudności płatnicze samej kasy niezależnie od zaciągniętego zobowiązania?

Nie. Tylko wadliwość polityki kredytowej, stosowanej przez kasy.

Istnieją wypadki podobnego postępowania przy kredytach drzewkowych, zaciąganych w niewielkich kwotach przez kasy na termin 3-letni. I w jednym i w drugim wypadku wchodzi w grę niewielkie sumy kredytu, udzielonego przez kasę rolnikom, tembardziej więc argumenty przytoczone przez kasy nie mogą zasługiwać na pełne ich uwzględnienie. Zważyć należy, że obecnie, kiedy właściwy kredyt krótkoterminowy rozprowadzany przez kasy zarówno z funduszków własnych, jak z obcych, konwertuje się na mocy ustaw na kredyt właściwie długoterminowy, (14 lat ustawowych plus kilka lat zaległości przynajmniej od roku 1931) — nie może być dopuszczalne, aby nowe kredyty krótkoterminowe zamrażały się, gdyż wtedy kasy będą zmuszone wogóle zaprzestać udzielania jakichkolwiek kredytów, ograniczając się tylko do czynności egzekucyjnej.

Aby uniknąć niepożądanych konsekwencji w działalności kredytowej, gminne kasy powinny podejść do zagadnienia kredytowania w sposób następujący:

1. Przedewszystkiem rozważyć potrzeby kredytowe na terenie swojej gminy. Analiza tego zagadnienia winna iść w kierunku zarówno sumy,

niezbędnej do przyjsia z pomocą potrzebującym, jak i charakteru tych potrzeb, a przez to tych celów kredytu, które są szczególnie aktualne i terenowo usprawiedliwione.

2. Ustalić osoby potrzebujące kredytu.

3. Przeprowadzić analizę zdolności płatniczych petentów, ubiegających się o pożyczki, przyjmując pod uwagę zarówno ich sytuację finansową, i gospodarczą, jak i wartości moralne. Rolnicy zasobni w ziemię i inwentarze mogą być mniej wypłacalni, niż inni od nich biedniejsi.

4. Zbadać te same dane w odniesieniu do proponowanych żyrantów (poreczycieli);

5. Wyłączyć bezwzględnie od kredytowania osoby, zalegające ze spłatami poprzednich pożyczek, niezgłaszające się pomimo wezwań do układu, dłużników, egzekwowanych przez kasę, oraz rolników, co do których kasa nie posiada ścisłych i pewnych informacji.

6. Udzielać pożyczek tylko na te cele, na które kasa uzyskała obce fundusze (dotyczy danej sumy rozporządzalnej), kredytowanie z własnych funduszy winno opierać się na uchwałach władz kasy i być w zgodzie z zasadami punktu 1.

7. Dopilnować przy pomocy swego aparatu informacyjnego, aby pożyczki były zużywane zgodnie ze swym przeznaczeniem.

8. Nie udzielić kredytów krótkoterminowych na takie cele, które wymagają dłuższego okresu do ich spłaty, niż okres, na który pożyczka została wydana.

Jest rzeczą niewątpliwą, że skoro kasy nedejdą do udzielania nowych kredytów z należytą ostrożnością i zrozumieniem ważności sprawy, wszystkie wadliwości w systemie kredytowania zostaną usunięte. Temsamem kasy nie będą powtarzać tych błędów, które zaciążyły na ich działalności w latach ubiegłych, osłabiając tempo rozwoju tych pożytecznych i ważnych placówek kredytowych dla drobnego rolnictwa.

Ustawy oddłużeniowe nie są hamulcem do rozwoju, ale przeciwnie, przyczyniając się do uorządowania wierzytelności i zobowiązań rolniczych, ułatwiają działanie kas i pomoc dla rolnictwa na przyszłość.

St. Ostrowski.

Walka gmin i powiatów z zapluskwieniem mieszkań

Choć dużo jest palących kwestyj do rozwiązania, pamiętajmy, że reńca, zwłaszcza mieszkaniowa, sprzyja rozwojowi rolnictwa, a zaniedbanie walki z niem może doprowadzić do takiego zapluskwienia, że wysiłek potrzebny do jego usunięcia będzie przekraczał już nasze możliwości.

Samorząd powiatowy jest powołany do czuwania nad tą kwestią na mocy art. 2 i 4 zasadniczej ustawy sanitarnej z dn. 19.VII.1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 371), a obowiązany z natury rzeczy do pilnowania czystości w podległych sobie szpitalach i t. p. Nie jest wyłomaczeniem zaniedbania walki z pluskwą, że nie przenosi ona *regularnie* chorób zakaźnych człowieka: dur powrotny może być jednak niewątpliwie przez nią przenoszony. Zagadnienie odrobaczenia budynków jest jednym z podstawowych i naczelných zadań higieny, a czystość domów pod tym względem świadczy o kulturze narodu.

Kwestia ta nabiera specjalnego znaczenia na terenie gmin wiejskich i miasteczek. W dzisiejszym czasie powszechnie uszczuplonych dochodów każdej gminie zależy na ich powiększeniu. Jednym z poważnych źródeł dopływu środków jest *ruch letniskowy i turystyczny*. Cóż pomogą rzekre plakaty, ogłoszenia i propaganda, jeżeli przybysz czempredzi będzie uciekał z letniska czy wzdrowiska, nie mogąc wytrzymać udręki nocnych ataków pluskw? Zbytecznym jest dodawać, że roznieście sławę danej miejscowości czy powiatu na świecie i każdemu odradzi jechać tam na wypoczynek. O wiele przykrzejszą może być tego rodzaju „propaganda”,

gdy uciekinierem takim będzie turysta zagraniczny. Tu narażona jest na szwank opinia o całym kraju. Przybysze po powrocie ogłaszają swe spostrzeżenia nieraz w pismach, wywołując burzę protestów ze strony polskiej, co jednak nie potrafi już zaradzić złemu.

Drugim fatalnym skutkiem zaniedbania tej tak ważnej sprawy jest bezkarnie zapluskwanie letnisk przez niechlujnych nieraz letników, lub odwrotnie „eksport“ pluskw do miast i ich coraz większe zapluskwienie przy powrocie na zimę.

Problem racjonalnego zapobiegania zapluskwieniu i walki z niem nie jest ani prosty ani łatwy, a jednak rozwiązać go można, jak udowodniono w Anglii w ostatnich latach podczas reformy mieszkaniowej t. zw. „slums“, zamieszkałych przez ubogą ludność. W innych krajach i u nas też tępi się pluskwy, lecz wobec braku planu i systemu jest taka praca (przeważnie gospodyń domu) zarówno uciążliwa, jak kosztowna i nie prowadzi do celu, gdyż jest to *zwalczanie objawów*, podczas gdy źródło nie zostaje usunięte, a oczyszczony lokal zostaje natychmiast zapluskwiony z sąsiedniego zapluskwionego mieszkania, jeżeli nie dbać o izolację lub nie skłonić sąsiada do walki.

Bardzo ważnym jest ujęcie walki z pluskwami od podstaw. Przy odpluskwianiu spotykamy się z budynkami, gdzie czy to przez brak zastanowienia się projektującego, budowniczego, czy robotników, stworzono warunki, uniemożliwiające walkę, a nawet więcej: przy użyciu gruzu z rozbiórek do wypełnienia „stropów kleinowskich“ z punktu za-

pluskwiano nowe domy. Dzielizina ta jest zupełnie nową u nas i zagranicą. Zajmuje się wraz z architektami opracowaniem przepisów, które uniemożliwiłyby powstawanie budynków trudnych do odpluskwienia, jakoteż zapluskwianie nowych domów przed wprowadzeniem się mieszkalców przez użycie starego gruzu.

Stan obecny stwarza idealne warunki zerwania na łatwości ludzkiej dla rozmaitych producentów „radykalnych“ środków na pluskwy, ani w części nie odpowiadających swą skutecznością szumnej reklamie, jaką się je otacza. Także najróżniejszego autoramentu „odpluskwiacze“ ograniczają się jedynie do samej dezynsekcji, nieraz nawet skutecznej. Trzeba jednak pamiętać, że *dezynsekcja nie rozwiązuje kwestji zapluskwienia*, chociaż jest niezbędna. Z drugiej strony słyszy się nieraz, że odpluskwiaczowi nawet zależy na niekompletnym odpluskwieniu, gdyż potem się go ponownie wzywa, co oznacza dla niego powiększenie zarobku.

Trudność walki nie leży w braku dobrych środków, bo i takich nie brakuje, lecz w braku jednolitego, fachowo nakreślonego, a nieugięte stosowanego planu walki i należytej jej organizacji. Ogromne trudności należą do przesady i *zubożony ludności*, z którymi należy walczyć drogą propagandy, ale nie mamy do tego dobrego materiału propagandowego, sprawdzonego i opartego na najnowszych pracach naukowych. Używa się zwykle przestarzałych danych, przepiękanych z Bóg wie jak starych podręczników, zazwyczaj zagranicznych, nie uwzględniających naszych warunków. Celowa propaganda winna być oparta na nowoczesnym podręczniku, napisanym przez fachowca - entomologa dla *naszych wotników*.

Propaganda winna być rozpoczęta już w szkole. Samorząd może starać się o to, dążąc do odpowiedniego uzupełnienia programów szkolnych.

Przy oświacie i propagandzie w kierunku walki ze szkodnikami zapomina się często, że szersza publiczność posiada mentalność, której zupełnie obce są kategorie myślenia przyrodnicze. Nagro-

madzenie szczegółów, nie mających związku z odczuwanymi dolegliwościami lub sposobami zwalczania, nuży słuchacza i czytelnika i odstręcza go od przedmiotu. Otóż dla *praktycznego* zwalczania jakiegokolwiek szkodnika są bez znaczenia bardzo liczne szczegóły jego sposobu życia, a ważne są tylko te, które *stoją w bezpośrednim związku ze zwalczaniem*. Stąd wniosek, że nie wystarczy, aby akcję odpluskwienia planował i prowadził entomolog; taki uczony pan delectowałby się szczegółikami naukowymi z dziedziny swego „konika“. Akcją odpluskwienia może zajmować się tylko entomolog o wybitnie praktycznym nastawieniu na walkę i mający praktykę w tej dziedzinie.

Drugim ważnym terenem, wołającym o odpluskwienie, są *szpitale powiatowe, internazy, ochronki, czeszty gminne* i t. p. Tu nie powinna zachodzić potrzeba walki z przesadami, gdyż samorządy mają tu do czynienia z podległym mu personelem, który z reguły musi być dostatecznie oświecony w danym zakresie (choć rzadko ma to miejsce). Sądzę więc, że raczej od tego drugiego terenu należałoby rozpocząć walkę z pluskwami, ale tylko po uprzednim wytyczeniu planu przez fachowca. W ten sposób nabydzie personel potrzebnego doświadczenia i można będzie przystąpić do akcji na szerszą skalę.

Opis szczegółowy sposobów zapobiegania i walki zostawiamy do następnego artykułu. Nadmienić wypada, że Związek Powiatów w związku z prowadzoną na terenie wojew. południowych akcją letniskową jest w kontakcie z fachowcem w tej dziedzinie, który zapoczątkował już planową akcję walki z pluskwami na terenie stołecznym. Byłoby zewszecmiar pożądanem, aby poszczególne powiaty (lekarze powiatowi i inne osoby powołane) wypowiedziały się pod adresem Związku o swych bołączkach i zamierzeniach w sprawie usunięcia robactwa, poczem można będzie myśleć o ustaleniu wytycznych walki z pluskwą na terenie.

Światosław Nowicki.
Inżynier Politechniki Praskiej.

Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

W SPRAWIE ZAPOMÓG Z KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO-ZAPOMOGOWEGO.

W związku ze stale napływającymi do Związku zapytaniem w sprawie zapomóg z Komunalnego Funduszu Zapomogowego, podajemy poniżej okólnik Związku Powiatów R. P. z dnia 17 marca 1936 r. L. II/F — 3/8, przesłany wszystkim Wydziałom powiatowym:

W związku z przewidzianymi w dekretach z końca ubiegłego roku, a przede wszystkim w dekrecie z dnia 3.XII.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544) obniżkami i zmianami dotychczasowych uprawnień finansowych związków samorządowych, tudzież z uwagi na to, iż skutki tych zmian i obniżek o ile chodzi o rozmiar efektywnych strat, będzie w poszczególnych wypadkach bardzo różnorod-

ny — niektóre postanowienia wspomnianego wyżej dekretu z dnia 3.XII.1935 r. zwiększyły równocześnie zasoby Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, aby umożliwić przynajmniej częściowe wyrównywanie strat najbardziej dotkniętym ubytkiem dochodów związków samorządowych.

Komunalny Fundusz Pożyczk. - Zapom. doznał mianowicie wzmocnienia:

1) postanowieniem art. 8, który ustala, iż do dnia 31.III.1936 r. będą przekazywane na rzecz Kom. Fund. Poż.-Zap. kwoty, wpływające z tytułu wprowadzonego dekretem z dniem 14.XI.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 503) specjalnego podatku od wynagrodzeń, wpłacanych przez związki samorządowe, przyczem uzyskane stąd wpływy są przeznaczone na udzielenie zapomóg tym związkom samorządowym, które nie będą mogły utrzymać rów-

nowagi budżetowej wskutek wprowadzenia w życie przepisów tego dekretu.

2) postanowieniem art. 5 pkt. 1 udział Kom. Funduszu Poż.-Zapom. o dodatkach komunalnych do scalonego podatku przemysłowego został podwyższony w 20%, przyczem przeznaczenie pozostało niezmiennione to zn. wpływy z tego tytułu idą na powiększenie funduszu zapomogowego dla rozdziału przede wszystkim pomiędzy miasta.

3) postanowieniem art. 5 pkt. 2 i 3 udział Kom. Funduszu Poż.-Zapom. we wpływach z dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji został również podwyższony w 20% do 35%, a uzyskiwane stąd sumy dekret przewiduje w 4/7 na pożyczki oraz w 3/7 na zapomogi dla związków samorządowych.

Ponieważ z uwagi na różnorodność przeznaczenia poszczególnych grup wpływów Kom. Funduszu Pożyczk. - Zapom. technika udzielania przez tenże Fundusz pomocy związkom samorządowym doznała pewnego skomplikowania, przeto dla bliższego zorientowania W. Panów w tych sprawach podajemy następujące wyjaśnienia, których treść uzgodniliśmy z Komisją Funduszu.

W formie wskazówki ogólnej zaznaczamy, iż stosownie do wyliczonych wyżej 3 grup wpływów Funduszu jest wskazane, celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień, wrzucenie odrębnych podań zależnie od podstaw faktycznych, które mają uzasadniać otrzymanie pomocy z Funduszu.

ad 1) Z sum, jakie wpłyną do dnia 31.III.1936 r. do Funduszu ze specjalnego podatku od wynagrodzeń mogą otrzymać zapomogi te związki samorządowe, które poniosły straty i nie mogą skutkiem tego utrzymać równowagi budżetowej w r. 1935/6 na skutek postanowień dekretu z dnia 15.XII.1935 r., obowiązujących do dnia jego ogłoszenia t. j. od 12.XII.1935 r. Chodzi tu zatem o zniesienie opłat mytniczych, rogatkowych, mostowych na drogach publicznych, postojowych (art. 1 ust. 1 dekretu) oraz obniżenie na żądanie władz nadzorczych po 12.XII.1935 r. opłat za korzystanie z urządzeń, zakładów dobra publicznego i przedsiębiorstw (art. 5 pkt. 6 i 7 dekretu).

Inne postanowienia omawianego dekretu, wchodzące w życie z dn. 1 kwietnia r. b., jak również postanowienia innych dekretów, wydanych w końcu roku ubiegłego i obniżających dochody związków samorządowych, nie mogą być oczywiście podstawą do wystąpienia o zapomogę na pokrycie niedoboru budżetowego w r. 1935/36.

O zapomogi z tego funduszu mogą zatem ubiegać się również gminy wiejskie, zwłaszcza te, na terenie których znajdują się większe osady o uwarunkowaniach finansowych miejskich względnie w charakterze miejskim.

Dla uzyskania zapomogi konieczne jest wyszczególnienie w podaniu, jaki uszczerbek związek samorządowy poniesie do końca bieżącego roku budżetowego w poszczególnych wymienionych wyżej źródłach dochodowych. Prawdliwość odnośnych obliczeń, opartych na wpływach rzeczywistych do dn. 12.XII.1935 r. powinna być stwierdzona

przez władze nadzorcze, a więc w odniesieniu do gmin wiejskich przez wydziały powiatowe oraz odnośnie P. Z. S. przez wojewodę.

Ponieważ niewiadomo dokładnie, jaka suma wpłynie do Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego na podstawie art. 8 omawianego dekretu i na jaką sumę wpłyną zgłoszenia związków samorządowych o udzielenie zapomóg, Komisja Kom. Fund. Poż.-Zap. przyzwać będzie w marcu r. b. z reguły tylko zaliczki na zapomogi, a ostateczna suma zapomóg dla poszczególnych związków wypłacona zostanie w kwietniu r. b. względnie w najbliższych miesiącach w zależności m. in. od terminu wpływu odnośnych sum do Kom. Fund. Poż.-Zap.

Z powyższego wynika, że w interesie wszystkich związków samorządowych, których dotyczy może art. 8 wspomnianego dekretu, jest jaknajrychlejsze zgłoszenie się o przyznanie zapomogi, a w każdym razie nie później jak do 5 kwietnia r. b., gdyż do tego terminu Komisja musi być zorientowana co do ogólnej sumy zgłoszeń o zapomogi z tego art. 8-go.

ad 2) O zapomogi z wpływów Funduszu z tytułu udziału w dodatkach komunalnych do scalonego podatku przemysłowego mogą starać się również P. Z. S. i gminy wiejskie. Wprawdzie w ustawie użyto wyrażenia, iż wpływy te będą rozdzielane „przede wszystkim pomiędzy miasta“, to jednakże nie można tego rozumieć, jako wykluczenie P. Z. S. i gmin wiejskich od korzystania z tej formy pomocy. Rozstrzygający bowiem jest fakt poniesienia straty wskutek scalenia podatku przemysłowego, wobec czego wszystkie związki samorządowe, na terenie których znajdują się browary, cukrownie, cementownie i t. d. mają w zasadzie prawo do ubiegania się o zapomogę z tego funduszu.

Zaznaczamy przytem, iż w odnośnych podaniach należy wykazać wysokość straty, a więc podać kwotę dodatku do podatku przemysłowego, otrzymywaną przed scaleniem oraz obecną (po scaleniu) wysokość wpływów z tego tytułu.

ad 3) Są to zasady Funduszu, które tenże rozdziela w postaci pożyczek i zapomóg na zasadach ogólnych, a więc bez specjalnego znalezienia pomocy od efektywnej straty związanej ze zniesieniem względnie ograniczeniem jakiegoś źródła dochodowego.

O pomoc z tych funduszy mogą ubiegać się związki samorządowe, które na skutek ogólnego pogorszenia uprawnień oraz sytuacji finansowej nie są w stanie zrównoważyć budżetów na r. 1936/37.

Zgodnie z pkt. 19 okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych Nr. 1 z dnia 2.I.1936 r. w tych sprawach winny zwracać się do Komisji Kom. Fund. Poż.-Zap. związki samorządowe z podaniem, zaopartem w opinię władzy nadzorczej, gdyż w braku takiej opinii podania nie będą przez Komisję rozpatrywane.

W podaniach, poza dołączeniem niezrównoważonego budżetu oraz innych niezbędnych materiałów, winny związki samorządowe podać:

a) wysokość strat, jakie związek samorządowy poniósł w związku z ograniczeniem uprawnień

finansowych na skutek dekretów z końca ubiegłego roku,

b) oszczędności, jakie w poszczególnych działach wprowadzono do budżetu na r. 1936/37 z uwagi na zmniejszenie dochodów,

c) sumę oszczędności, uzyskanych w budżecie na r. 1936/37 na skutek zmniejszenia wydatków personalnych o kwotę specjalnego podatku od wynagrodzeń,

d) kwotę, o jaką zmniejszą się wydatki na obsługę długów wskutek ewentualnej akcji oddłużeniowej.

Ponieważ na akcję zapomogową w r. 1936/37 Fundusz będzie dysponował przypuszczalnie kwotą około 3 milionów złotych dla wszystkich związków samorządowych (miast i powiatowych związków samorządowych), a więc w stosunku do spodziewanego zapotrzebowania stanowczo zbyt szczupłą, przeto związki samorządowe, dla których pomoc Funduszu będzie warunkiem niezbędnym zrównoważenia ich budżetów, winny wnieść podania w terminie możliwie najkrótszym, a najdalej do dnia 20 kwietnia b. r.

W SPRAWIE PROPAGANDY LETNISKOWO - TURYSTYCZNEJ.

Związek Powiatów wystosował do wydziałów powiatowych, zainteresowanych w ruchu letniskowo - turystycznym, pismo treści następującej:

W roku ubiegłym rozpoczął Związek Powiatów akcję skoordynowania wysiłków związków samorządowych w tak ważnej dla niektórych obszarów kraju dziedzinie letniskowo - turystycznej.

Związki samorządowe, na terenie których istnieje ruch letników lub turystów, są bezsprzecznie zainteresowane jego rozwojem i podejmują szereg prac, aby wzmocnić gospodarcze znaczenie tego ruchu.

W pracy tej istnieje problem dotąd zaniedbany, mianowicie ze względu na brak zrozumienia i dobrej woli, lecz spowodowany brakiem środków materialnych i odpowiedniej organizacji.

Chodzi o propagandę miejscowości letniskowych, całych gmin czy powiatów. W dzisiejszym stanie rzeczy w dużej większości ośrodków letniskowo - turystycznych propaganda ta może być przeprowadzona tylko przez związki samorządowe, przyczem należy często, dla oszczędności stosować akcję zbiorową t. zn. reklamować całą gminę, region złożony z kilku gmin, lub cały powiat.

Związek Powiatów przygotował dla ułatwienia tej akcji wskazówki, dotyczące sposobów taniego i celowego przeprowadzania takiej propagandy. Są one oparte o doświadczenia poczynione przez niektóre gminy i powiaty woj. krakowskiego i niewątpliwie staną się pewną pomocą dla osób i instytucyj działających w tym kierunku.

Poza wskazówkami teoretycznymi Związek Powiatów chce przynajmniej na pewnym odcinku zaproponować swoją bezpośrednią pomoc w realizacji tej propagandy.

W tym celu Związek zdecydował się na bezpłatne zamieszczenie na łamach swego organu tygodnika „Samorząd“ szczegółowych informacji,

dotyczących warunków letniskowo - turystycznych na obszarze miejscowości, gminy lub powiatu, który tego rodzaju prospekt zredaguje i przyśle. W prospekcie należy umieścić informacje, dotyczące komunikacji, pomieszczeń, aprowizacji, cen, urządzeń rozrywk i wszelkich walorów letniskowo - turystycznych z opisem obszaru. Co do umieszczenia fotografii należy się dodatkowo porozumieć z redakcją „Samorządu“. To samo dotyczy schematów rysunkowych, przedstawiających połączenia komunikacyjne.

Ogłoszenia takie umieszczane na okładce pisma „Samorząd“ będą docierać do olbrzymiej większości związków samorządowych w Polsce, będą kolportowane w Warszawie, a nawet wywieszane na ulicach miasta Warszawy.

Na żądanie może administracja „Samorządu“ przeprowadzić za zwrotem kosztów odbicia pewnej dowolnej ilości egzemplarzy (od 10 — 500) do użytku miejscowego, a przede wszystkim dla biura informacyjnego czy zarządu gminnego, gdzie odpowiada się na zapytania letników. Zamiast redagowanej za każdym razem informacji możnaby wysyłać taką ulotkę, obejmującą całość potrzebnych informacji. Byłaby to oszczędność na kosztach opłat pocztowych, na papierze oraz czasie. Przeprowadzenie tej propagandy deklaruje Związek w pierwszym rzędzie dla tych związków samorządowych, które prenumerują tygodnik „Samorząd“.

Komunikując o tem, prosimy uprzejmie Wpauńców o podanie powyższych szczegółów do wiadomości zainteresowanych gmin.

W SPRAWIE ZJAZDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU POWIATÓW R. P.

Związek Powiatów R. P. zwrócił się w powyższej sprawie do wszystkich wydziałów powiatowych z pismem treści następującej:

Uprzejmie komunikujemy, iż na dzień 31 maja, 1 i 2 czerwca b. r. zamierzamy zwołać do Lwowa Zjazd Główny Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z §§ 5 i 6 statutu Związku miejsce, termin oraz porządek i szczegółowy regulamin Zjazdu ustala Rada Związku. W Zjeździe biorą udział z głosem stanowczym delegaci powiatów, będących członkami Związku, o ile nie zalegają ze składką członkowską dłużej, jak za jeden rok. Każdy powiat, będący członkiem Związku, wysyła na Zjazd Główny dwóch delegatów, z których jednego z grona swych członków wybiera Rada Powiatowa, drugiego ze swego składu — Wydział Powiatowy.

Wszelkie szczegóły bliższe, dotyczące Zjazdu Głównego, (ulgi, pomieszczenie w czasie Zjazdu i t. d.) zostaną Wpauńcom przesłane w odpowiednim terminie.

W związku z powyższym prosimy uprzejmie o wypowiedzenie się w terminie do 20 kwietnia r. b. co do miejsca Zjazdu Głównego we Lwowie oraz o zgłaszanie również do 20 kwietnia r. b. aktualnych tematów, które zdaniem Wpauńców winny być przedmiotem obrad Zjazdu Głównego.

ZJAZD WOJEWÓDZKI PRZEDSTAWICIELI POWIATOWYCH ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH WOJ. WILEŃSKIEGO I NOWOGRÓDZKIEGO.

W dniu 29 marca 1936 r. odbył się w Wilnie, w sali Rady Miejskiej, Zjazd Wojewódzki przedstawicieli powiatowych związków samorządowych woj. wileńskiego i nowogródzkiego. Reprezentowane były wszystkie powiaty woj. wileńskiego w liczbie 8 przez 16 delegatów oraz 5 powiatów woj. nowogródzkiego na ogólną liczbę 8 przez 10 delegatów. Ponadto obecni byli przedstawiciele władz i urzędów z Panem Wicewojewodą Wileńskim M. Jankowskim na czele, zaproszeni goście, między innymi Rektor U. S. B. prof. Staniewicz.

Obradom przewodniczył Wiceprezes Związku Powiatów R. P. p. Dunin-Markiewicz.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i Rady Związku omówiono szereg aktualnych zagadnień, dotyczących samorządu terytorjalnego, między innymi podniesiono konieczność poddania rewizji dotychczasowego systemu egzekucji danin komunalnych, zdjęcia z gmin ciężaru dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli, zorganizowania aplikacji w samorządzie gminnym i powiatowym dla absolwentów szkół wyższych, poświęcających się służbie w admi-

nistracji publicznej, odciążenia gmin od nadmiaru czynności zleconych, terminowego regulowania przez Skarb Państwa należności pow. zw. samorz. z tytułu zaliczkowego pokrywania przez pow. zw. sam. wydatków na drogi państwowe oraz zwracano uwagę na zagrożenie realności planów oddłużeniowych przez stałe zmiany w uprawnieniach finansowych związków samorządowych.

Osobne punkty porządku obrad poświęcone były sytuacji finansowej powiatowych związków samorządowych obu województw po dokonanych ostatnio zmianach w finansach komunalnych oraz zagadnieniu ziem północno-wschodnich w polityce inwestycyjno-kredytowej Państwa i instytucyj publicznych, przyczem podniesiono niedostateczność zagospodarowania tych ziem przez czynnik publiczny, konieczność zmiany dotychczasowej repartycji kredytów publicznych i zastosowania dla tych ziem specjalnych ulg i preferencyj.

Wreszcie Zjazd dokonał wyboru członków do Rady Związku Powiatów. Z woj. wileńskiego zostali wybrani pp.: Zygmunt Ruszczyk i Wiktor Niedźwiecki, starosta wileńsko-trocki; z woj. nowogródzkiego pp.: Dr. Józef Czuszkiewicz, starosta lidzki i Tomasz Szalewicz, poseł na sejm.

Sprawy bieżące

UDOSTĘPNIENIE LUDNOŚCI PRZEGLĄDANIA DZIENNIKA USTAW R. P.

W sprawie powyższej P. Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do PP. Wojewodów oraz Starostów okólnik Nr. 19 z dn. 23 marca 1936 r. (Nr. Gl. 77-161-2), treści następującej:

„W myśl art. 7 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 września 1935 roku o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 423) organa administracji państwowej obowiązane są udostępnić ludności bezpłatnie przeglądanie Dziennika Ustaw.

W wykonaniu tego obowiązku, ciężącego, między innymi, i na władzach administracji ogólnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uzyskało od Ministerstwa Sprawiedliwości zgodę na bezpłatne wysyłanie od 1 stycznia 1936 r. wszystkim urzędom wojewódzkim oraz starostwom powiatowym (grodzkim, dyrekcjom policji w woj. śląskiem) po jednym egzemplarzu Dziennika Ustaw do przeglądania przez zainteresowanych, ponad egzemplarze dotychczas wysyłane dla celów urzędowych.

Zaopatrzenie w podobny sposób również gmin miejskich i wiejskich w Dziennik Ustaw R. P. aczkolwiek b. pożądane, okazało się niemożliwe ze względów budżetowych.

W związku z powyższym zarządza, co następuje:

Otrzymane dla celów powyższych egzemplarze Dziennika Ustaw R. P. należy wykladać w urzędach wojewódzkich i starostwach w miejscach dostępnych

dla interesantów, jak to w poczekalniach, biurach podawczych i t. p. analogicznie jak w stosunku do Dzienników Wojewódzkich (§ 6 rozp. Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1928 r. w sprawie Dzienników Wojewódzkich Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 648 oraz okólnik Nr. 238 z dn. 1.XII.1928 r. Zb. Zarz. Min. Spraw Wewn. str. 223, poz. 9).

Obowiązek wykładania Dziennika Ustaw obejmuje rocznik bieżący w danym roku.

Ministerstwo Sprawiedliwości wyśle urzędom numery, wydane od początku r. b.

Taki sam obowiązek wykładania Dziennika Ustaw obciąża miasta wydzielone, które prenumeryują go z własnych funduszków.

W związku z powyższem zechcą Panowie zarządzić i dopilnować, aby zainteresowani mieli rzeczywście udostępnione przeglądanie Dziennika Ustaw R. P. bez jakichkolwiek biurokratycznych utrudnień i zbędnych formalności (szatnia, meldowanie się, wyczekiwanie i t. p.)“.

PRENUMERATA DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH PRZEZ ZWIĄZKI SAMORZĄDOWE.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało PP. Wojewodom, Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych i Prezydentom Miast pismo okólne z dn. 21 marca 1936 r. (Nr. Gl. 48-38-2) treści następującej:

„Nawiązując do pisma okólnego Ministerstwa

Spraw Wewnętrznych z dnia 9 stycznia 1936 r. o prenumerowaniu Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez związki samorządowe (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 1, poz. 5), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, iż te Wydziały Powiatowe, które do chwili obecnej nie nadesłały zgłoszenia na prenumeratę Dziennika Urzędowego winny to uskutecznić do dnia 10 kwietnia r. b., korzystając z warunków ulgowych, podanych w powołanem wyżej piśmie.

Wobec rozmaitej interpretacji przez Wydziały Powiatowe warunków ulgowej prenumeraty, podanej w piśmie okólnem z dnia 9 stycznia r. b. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje co następuje:

1) Miasta wydzielone korzystają z prenumeraty ulgowej (9 zł. rocznie) o ile zgłoszą abonament na więcej niż 1 egzemplarz pod warunkiem wpłacenia jej zgóry za rok w całości do dnia 10 kwietnia r. b.

2) Wpłaty na prenumeratę za rok 1936, dokonane przed wydaniem pisma z dnia 9 stycznia r. b. będą zaliczone na poczet ulgowej prenumeraty, zaś nadwyżka ponad 9 zł. będzie zachowana na poczet zadłużeń z lat poprzednich, (o których mowa w punkcie 6) względnie na poczet kosztów prenumeraty w następnym roku, o ile dany związek samorządowy objęty jest prenumeratą zbiorową ze ścisłym uwzględnieniem warunków przewidzianych w powołanem wyżej zarządzeniu.

3) Związki samorządowe, nie stosujące się do wszystkich warunków pisma okólnego z dnia 9 stycznia 1936 r. (zgłoszenia pojedyncze, nienadesłanie prenumeraty za cały rok zgóry w pierwszym kwartale roku, a w roku bieżącym do dnia 10 kwietnia r. b. i t. p.) z ulgowej prenumeraty korzystać nie będą i mogą prenumerować Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych tylko na zasadach ogólnych t. j. po 12 zł. rocznie za egzemplarz.

4) Związki samorządowe, które zaprenumerowały Dziennik Urzędowy na warunkach ulgowych winny wpłacić pełną sumę prenumeraty (9 zł.) do dnia 10 kwietnia r. b. za abonament w roku bieżącym, a do dnia 31 marca w latach następnych.

5) Przy zamówieniach na roczniki z lat ubiegłych (do roku 1935 włącznie) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wobec wyczerpania nakładów prosi o nienadsyłanie należności zgóry, powoduje to bowiem trudności formalne przy zwrocie pieniędzy w razie niemożności wykonania zamówienia.

Przy zamówieniach na numery pojedyncze również nie należy dokonywać wpłat zgóry wobec wyczerpania nakładu większości tych dzienników. Egzemplarze pojedyncze wysyłane będą wyłącznie za zaliczeniem pocztowem.

6) Administracja Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poda w najbliższym czasie do wiadomości Wydziałów Powiatowych stan zadłużenia (z poprzednich lat) gmin objętych prenumeratą zbiorową, z prośbą o przeprowadzenie likwidacji tych zaległości.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaznacza, że opłata ulgowa wstecz (t. zn. przed rokiem 1936) nie obowiązuje“.

CZY ABSOLUTNA WIĘKSZOŚĆ GŁOSÓW JEST POTRZEBNA PRZY WYBORACH DO WYDZIAŁÓW WOJEWÓDZKICH?

Jeden z wojewodów zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zapytaniem, czy przy wyborach na członków Wydziału Wojewódzkiego potrzebna jest do ważnego wyboru absolutna większość głosujących. W związku z tem, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 18.III.1936 r. Nr. SS. 62/1-3, wyjaśniło, co następuje:

Art. 14 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 marca 1928 roku w sprawie wojewódzkich i powiatowych organów kolegjalnych administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 453) mówi, że za wybranych na członków Wydziału Wojewódzkiego uznaje się trzech kandydatów, którzy w kolejnym porządku otrzymali największą liczbę głosów. Żaden przepis cytow. rozporządzenia nie wymaga uzyskania przez kandydatów na członków Wydziału Wojewódzkiego absolutnej większości głosów; w myśl § 13-go powołanego rozporządzenia należy analogicznie stosować do wyborów członków Wydziału z przepisów dotyczących sposobu wybierania członków Rad Wojewódzkich jedynie § 5 — 7, § 8 ustęp (3), § 9, 10 i 11; nie należy więc stosować analogicznie ustępu (1) § 8, stanowiącego, że na członka Rady Wojewódzkiej wybrany zostaje ten kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów.

Za powyższą interpretacją przemawia również przepis § 2-go cyt. rozporządzenia, w myśl którego wybory członków wydziału wojewódzkiego są stosunkowe: proporcjonalność bowiem wyklucza stosowanie zasady większości absolutnej.

SPECJALNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ, WYPŁACANYCH PRZEZ ZWIĄZKI SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO, ZWIĄZKI MIĘDZYKOMUNALNE, ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWA, BANKI, ZAKŁADY I INSTYTUCJE TYCH ZWIĄZKÓW.

W Dzienniku Ustaw Nr. 23 z dnia 31 marca 1936 r. pod poz. 187 ogłoszona została ustawa z dnia 30 marca 1936 r. o zmianie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Jak wiadomo dekret powyższy (Dz. U. R. P. Nr. 82, poz. 503 z 1935 r.) wprowadził specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych między innymi przez związki samorządu terytorjalnego, związki międzykomunalne (celowe), oraz przedsiębiorstwa, banki, zakłady i instytucje tych związków, Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego, komunalne kasy oszczędności i banki komunalne. Art. 8 dekretu z dnia 4 grudnia 1935 r. o obniżeniu danin komunalnych i innych zmianach finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 544) postanowił, że wpływy podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych przez związki samorządowe i międzykomunalne oraz przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje tych związków, przelewane będą do dnia 31 marca 1936 r. na rzecz Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego, i z których

to wpływów udzielane są zapomogi dla tych związków samorządowych, które wskutek dokonanej obniżki danin komun. nie mogą osiągnąć równowagi budżetowej. Obecnie ustawą z dnia 31 marca r. b. zmieniony został ust. (1) art. 9 dekretu z dnia 14 listopada 1935 r. w tym kierunku, że należności z tytułu specjalnego podatku od wynagrodzeń wypłacanych przez powyżej wymienione instytucje oraz banki komunalne, K. K. O., Zw. Rew. Sam. Teryt. będą wpływać, poczynając od dnia 1 kwietnia 1936 r., do kas tych instytucyj, t. j. związków samorządowych, związków międzykomunalnych, oraz przedsiębiorstw, banków, zakładów i instytucyj tych związków, Związku Rewiz Sam. Terytor., komun. kas oszczędności i banków komunalnych.

POWOŁANIE KOMISJI OSZCZĘDNOŚCIOWO - ODDŁUŻENIOWEJ DLA SAMORZĄDU W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM.

W związku z art. 14 ust. (4) rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1934 r. o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych (Dz. U. R. P. poz. 846) w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 14 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. poz. 506), postanawiającym, że działalność Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla Samorządu może być rozciągnięta na obszar województwa śląskiego, o ile ustawodawca śląski powoła Wojewódzką Komisję Oszczędnościowo - Oddłużeniową i podporządkuje ją Centralnej Komisji Oszczędn. - Oddłużen. Ogłoszona została ustawa śląska z dnia 11 marca 1936 r. o Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla Samorządu Terytorjalnego w województwie śląskiem (Dz. Ustaw Śląskich Nr. 7, poz. 11) oraz rozporządzenie Wojewody Śląskiego z dnia 17 marca 1936 r. o organizacji i trybie postępowania Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla Samorządu Terytorjalnego w Województwie Śląskiem (Dz. Ust. Śl. Nr. 7, poz. 12). Zakres działania oraz organizacja i tryb postępowania Komisji został unormowany naogół w sposób analogiczny do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 24.X.1934 r., zmienionego dekretem Prezydenta Rzplitej z d. 14.XI.1935. Jedynie musiał być z natury rzeczy przesunięty termin dla wszczęcia postępowania oddłużeniowego przed Komisją, mianowicie do dnia 31 grudnia 1936 r.

PRZYMUSOWE SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIW BŁONICY.

Na podstawie ustawy z dnia 21 lutego 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 198) wprowadzony został rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 25 lutego 1936 roku (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 183) obowiązek szczepienia ochronnego przeciw błonicy (dyfterji), którego przeprowadzenie zarządza wojewódzka władza administracji ogólnej.

Przymus szczepienia ochronnego przeciw błonicy obejmuje: a) wszystkie dzieci do lat 10 i b) dzieci w wieku powyżej lat 10 do lat 15 — w wypadku epidemii błonicy. Szczepienia przymusowe,

dokonywane w myśl omawianego rozporządzenia, jak również świadectwa o dokonaniu tych szczepień, są bezpłatne. Koszty, związane z przeprowadzeniem szczepień przymusowych, ponosi Skarb Państwa.

Rozporządzenie nakłada na zarządy gmin, na których obszarach zostanie zarządzane przeprowadzenie szczepień, obowiązek przesłania wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, najpóźniej na dwa tygodnie przed wyznaczonym terminem szczepień, imiennych spisów dzieci do lat 10 włącznie, zamieszkałych na obszarze gminy w dniu ogłoszenia zarządzenia w „Dzienniku Wojewódzkim“. Spis powinien zawierać: imię i nazwisko dziecka, jego wiek i miejsce zamieszkania oraz imiona rodziców.

Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem 30 marca r. b.

WYNAGRODZENIA W URZĘDACH ROZJEMCZYCH DO SPRAW MAJĄTKOWYCH POSIADACZY GOSPODARSTW WIEJSKICH.

Zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 21 lutego 1936 r., ogłoszonym w Monitorze Polskim Nr. 56 z dn. 7 marca 1936 r. i przedrukowanym w Dzienniku Urzędowym Min. Spraw Wewn. (Nr. 8, poz. 108), określone zostały począwszy od dnia 1 kwietnia b. r. wynagrodzenia przewodniczących, zastępców, członków i pracowników powiatowych urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Omawiane zarządzenie, które uchyla dotychczas obowiązujący w tym przedmiocie okólnik Ministra Roln. i Ref. Roln. z d. 2.VI.1933 r., stanowi, że wynagrodzenia dla przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego powiatow. urzędu rozjemczego za udział w posiedzeniu wraz z opracowaniem i zakończeniem spraw z danego posiedzenia oraz dla innych członków za udział w posiedzeniu ustala Przewodniczący Wydziału Powiatowego w porozumieniu z właściwym wojewódzkim biurem do spraw finansowo - rolnych. Wyżej wymienionym przysługuje pozatem zwrot kosztów przejazdu. Przewodniczący powiatowego urzędu rozjemczego może pobierać nadto za kierownictwo urzędem dodatkowe miesięczne wynagrodzenie ryczałtowe, którego wysokość ustala — w tym samym trybie co wynagrodzenia za posiedzenia — Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Jeśli chodzi o pracowników powiatowego urzędu rozjemczego, to otrzymują oni w myśl omawianego zarządzenia wynagrodzenie miesięczne w wysokości ustalonej przez Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w porozumieniu z wojewódzkim biurem do spraw finansowo - rolnych i przewodniczącym powiatowego urzędu rozjemczego.

ZNIENIENIE NIEKTÓRYCH WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH URZĘDÓW ROZJEMCZYCH DO SPRAW MAJĄTKOWYCH POSIADACZY GOSPODARSTW WIEJSKICH.

Rozporządzeniem Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Sprawiedliwości z dnia 17 marca

1936 roku (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 177), wydanem na podstawie ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o urządach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w brzmieniu ustalonym w obwieszczeniu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 grudnia 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 5/1936 r., poz. 60), z dniem 1 kwietnia r. b. zniesiono: 1) wojewódzkie urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Katowicach i Nowogrodzku oraz 2) powiatowe urzędy rozjemcze — w Krotoszynie, Obornikach, Rawiczu i Środzie w województwie Poznańskim oraz w Świętochłowicach w województwie Śląskiem, rozszerzając zarazem właściwość wojewódzkiego urzędu rozjemczego w Krakowie na obszar województwa Śląskiego, właściwość zaś wojewódzkiego urzędu rozjem-

czego w Wilnie — na obszar województwa Nowogrodzkiego. Jeśli chodzi o zniesione powiatowe urzędy rozjemcze, to dotychczasową ich właściwość obejmą: na obszarze powiatu Krotoszyńskiego — powiatowy urząd rozjemczy w Ostrowie Wlkp., na obszarze powiatów Obornickiego i Środzkiego — powiatowy urząd rozjemczy w Poznaniu, na obszarze powiatu Rawickiego — powiatowy urząd rozjemczy w Lesznie i na obszarze powiatu Świętochłowickiego — powiatowy urząd rozjemczy w Katowicach.

Nie ulega natomiast zmianie właściwość sądów okręgowych w Katowicach i Nowogrodzku, jako instancji odwoławczych od orzeczeń powiatowych urzędów rozjemczych, działających na obszarze województw Śląskiego i Nowogrodzkiego, jak również jako instancji odwoławczych od orzeczeń wojewódzkiego urzędu rozjemczego w sprawach pochodzących z obszaru tych województw.

PROJEKT USTAWY O ZNIESIENIU SAMORZĄDU SZKOLNEGO.

Pos. Długosz złożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o przekazaniu samorządowi terytorjalnemu niektórych funkcji z zakresu administracji szkolnej.

Projekt ustawy przewiduje w art. 1 zniesienie powiatowych rad szkolnych oraz okręgowych rad szkolnych, dozorów szkolnych, opiek szkolnych w gminach miejskich i wiejskich, przyczem funkcje te miałyby być przekazane samorządowi terytorjalnemu, który wykonywałby je przez swoje organa ogólne, przewidziane we właściwych ustawach o ustroju samorządu terytorjalnego.

Organem specjalnym powiatowego związku samorządowego w dziedzinie szkolnictwa powszechnego i oświaty pozaszkolnej, byłyby według projektu, komisje oświaty powszechnej, złożone z przewodniczącego wydziału powiatowego, jako przewodniczącego komisji, lekarza powiatowego, dwóch nauczycieli oraz pięciu członków, powołanych przez radę powiatową, posiadających prawo wybieralności do rad gminnych i miejskich w powiecie.

Projekt ustawy określa dalej zakres działań a powiatowych komisji, a m. in. opinjowanie planu sieci szkolnej w powiecie, opracowanie porozumienia z władzami szkolnymi planu realizacji nauczania powszechnego, działania samorządu powiatowego w zakresie oświaty pozaszkolnej, wydawanie opinii o projekcie preliminarza budżetowego P. Z. S., ustalenie norm świadczeń rzeczowych gmin na potrzeby szkolnictwa.

Organami specjalnymi gmin wiejskich i miejskich w dziedzinie szkolnictwa powszechnego i oświaty pozaszkolnej są gminne i miejskie komisje oświaty powszechnej. Projekt ustawy określa następnie zakres działania gminnych i miejskich komisji oświaty.

REZOLUCJE ZJAZDÓW WOJEWÓDZKICH ZWIĄZKU GMIN WIEJSKICH.

Zjazdy delegatów gmin wiejskich województw Lwowskiego (w dniu 18 lutego r. b.), Tarnopolskie-

go (20 lutego r. b.) i Stanisławowskiego (22 lutego 1936 r.) powzięły m. in. rezolucje w sprawie dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli, domagające się: 1) umorzenia zadłużenia gmin z tytułu niewypłaconych nauczycielom dodatków mieszkaniowych za lata ubiegłe; 2) poddania rewizji norm dodatku mieszkaniowego i obniżenia jego wysokości conajmniej o 50%, zwłaszcza na wsi, gdzie cena mieszkań jest bardzo niska; 3) ograniczenia wymogów co do objętości mieszkań z uwagi na ogólny brak większych mieszkań na wsi; 4) zwolnienia gmin od obowiązku dostarczania mieszkań względnie wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielom pracującym zagranicą, urlopowanym celem dalszego kształcenia się oraz odbywającym obowiązkową służbę wojskową; 5) ustanowienia instancji, orzekającej o przyjmowaniu mieszkań w budynkach nieprzeznaczonych na cele szkolne.

W sprawie samorządu szkolnego, zjazdy wypowiedziały się za uregulowaniem sprawy samorządu szkolnego w kierunku utrzymania zasady jedności budżetu gminy, gdyż dotychczasowy stan rzeczy powoduje nieporozumienia i zdrażnienia między samorządem szkolnym i terytorjalnym, nadto znaczenie samorządu szkolnego dla sprawy szkolnictwa jest minimalne, a działalność jego ogranicza się tylko do gospodarowania środkami, dostarczonymi przez gminy.

Wreszcie Zjazdy wypowiedziały się za przekazaniem egzekucji podatków i danin komunalnych samorządom gminnym.

ROKOCZNE ZEBRANIE RADY ZW. ZWIĄZKÓW K. K. O.

W dn. 21 marca r. b. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Prezesa J. Zdanowskiego doroczne zebranie Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, z udziałem przedstawicieli Związków okręgowych K. K. O., Banków Komunalnych, Związku Powiatów R. P. i Związku Miast Polskich.

Rada przyjęła sprawozdanie z działalności i sprawozdanie rachunkowe za rok 1935, poczem dokonała wyborów nowych władz Związku Zwią-

ków oraz uchwaliła budżet na rok 1936. Do Prezydium ponownie zostali wybrani: pp. Juliusz Zdąnowski, Naczelny Dyrektor Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie — Prezesem, Wiceprezesami — dr. Stefan Uhma, Prezes Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, Leon Barciszewski, Prezydent m. Bydgoszczy i Prezes Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu oraz dr. Adam Kocur, Prezydent m. Katowic i Prezes Związku Kas Oszczędności woj. Śląskiego. Bez zmiany pozostał również skład Komisji Rewizyjnej.

Poza sprawami administracyjnymi Rada rozważała jeszcze sprawy propagandy oszczędności, projekt rozporządzenia wykonawczego o Związkach K. K. O., udział Kas w przeprowadzaniu konwersyj pożyczek państwowych na pożyczkę konsolidacyjną, współpracę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, wyniki Narady Gospodarczej oraz

sprawę obniżenia procentów; wypowiedziano za obniżeniem stopy procentowej zarówno czynnej, jak biernej o 1 punkt w stosunku do stanu obecnego.

Podkreślić przy sposobności należy, że — jak wynika z przedłożonego na zebraniu sprawozdania — Komunalne Kasy Oszczędności zamknęły rok 1935 nadwyżką wkładów w wysokości zł. 39,7 milionów. Na 1 stycznia stan wkładów we wszystkich K. K. O. wyniósł 676,1 milionów, a z 2-ma Kasami niekomunalnymi 710,8 milionów zł.

Jeżeli chodzi o akcję kredytową Kas, to wzrosła ona mniej więcej w tym samym stosunku, co wkłady. Na uwagę zasługuje tu wielki wzrost akcji konwersji kredytów rolnych (suma skonwertowanych kredytów wzrosła w ciągu roku 2 i pół raza) oraz wzrost zainteresowania Kas papierami wartościowymi.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 2.IV 1936 r.)

1 dol. St. Zjedn. — 5.30 zł. — 5.32 zł.
100 frank. szwajc. — 173.05 zł. — 173.39 zł.
1 funt. szterl. — 26.31 zł. — 26.38 zł.
100 frank. franc. — 35.01 zł. — 35.08 z'.

PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 2.IV. 1936 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 55.00 zł., 3 proc. pożyczka państw. budow. 40.50 zł., 4 proc. państwowa pożyczka premijowa dolarowa zł. 49.75 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94.00 zł. (w zł. w złocie =

161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00. 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25; 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie zł. 44.25 — 43.95

Akcje Banku Polskiego 96.00 z'.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 2.IV. 1936 r. Warszawa.

Zyto 13.25 — 13.50 zł.
Pszenica 21.25 — 21.75 zł.
Jęczmień 15.50 — 15.75 zł.
Owies 15.00 — 15.25 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Zarząd gminny w T., pow. Równe zapytuje, czy osoba, prowadząca handel okrężny winna posiadać szyld i z tego tytułu czy jest obowiązana płacić podatek szyldowy i jaka jest ku temu podstawa prawna, albowiem art. 33 o prawie przemysłowym mówi tylko, „że prowadzący przemysł winien oznaczyć na zewnątrz w odpowiedni sposób swoje przedsiębiorstwo przemysłowe.

Odpowiedź: Do czuwania nad przestrzeganiem przepisów prawa przemysłowego, a więc także z art. 33, powołane są właściwe władze przemysłowe (Starostwo).

Obowiązek określonej osoby, prowadzącej przemysł w rozumieniu prawa przemysłowego, do oznaczenia nazwą na zewnątrz w odpowiedni sposób swojego przedsiębiorstwa (szyld) nie stanowi sam przez się podstawy do opodatkowania jej podatkiem od szyldów, albowiem w myśl statutu wzorowego o poborze podatku od plakatów i szyldów oraz podatku od

anonsów (załącznik do § 73 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 23 listopada 1932 r. poz. 937) podatki podlegają wszelkie istniejące faktycznie szyldy i godła firmowe.

2. *Pytanie:* Zarząd gminny gminy Smołwy zapytuje:

1) co należy rozumieć pod nazwą „posiadłość gminna“, wymienioną w art. 8 ustawy elektrycznej z dnia 21.III.1922 r., jednolity tekst której ogłoszony obwieszczeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 25.II.1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 98);

2) czy prawnie jest ustalona przeciętna wysokość wynagrodzenia z tytułu odszkodowania należnego od elektrowni za korzystanie z posiadłości gminnych;

3) w jaki sposób można ustalić odszkodowanie, przysługujące gminie, by takowe nie było wygórowane ani też za niskie;

4) czy należy się gminie odszkodowanie za przejście przewodami przez ulice i drogi publiczne, które uchwałą rady gminnej zostały uznane za drogi gminne;

5) jakie zakłady elektryczne nie obowiązują posiadanie uprawnienia rządowego na wytwarzanie, przetwarzanie lub rozdzielanie energii elektrycznej;

6) czy elektrownia uruchomiona na st. kol. T. przez Wydział Mechaniczny D. O. K. P. Wilno, która poza pasem wyłączenia dostarcza energię elektryczną mieszkańcom miasteczka, jest zakładem elektrycznym państwowym czy też prywatnym, przy tem nadmienia się, że wymieniona elektrownia wykupiła świadectwo przemysłowe na rok 1936 na imię D. O. K. P. Wilno i czy winna posiadać uprawnienie rządowe.

Odpowiedź: 1. Istotnie użyty w art. 8 ustawy elektrycznej termin „posiadłości“ nie jest pod względem prawniczym ścisły i może następczo trudności interpretacyjne. W świetle jednak całości przepisu art. 8 ustawy elektrycznej jak również celów, przyświecających ustawie przez „posiadłości gminne“ należy rozumieć nieruchomości, stanowiące własność gminy, a więc grunty, budynki i t. p., z których może korzystać zakład elektryczny dla celów w ustawie określonych.

2) Zarówno w ustawie elektrycznej jak i w prawie o postępowaniu wyłączeniowym (rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24.IX.1934 r. D. U. R. P. poz. 776) brak jest przepisu, któryby określał wyraźnie wysokość odszkodowania za korzystanie z „posiadłości państwowych gminnych i prywatnych“, jedynie cyt. prawo o postępowaniu wyłączeniowym ustala pewne ogólne zasady dla określenia odszkodowania (art. 26 — 30).

3) Odpowiedź na pytanie, czy korzystniejszym dla gminy jest układ czy droga sądowa jest trudną, zależy to bowiem od okoliczności faktycznych. W każdym razie gmina powinna wyczerpać wszelkie środki prawne, przysługujące jej z mocy ustaw, celem obrony interesu gminy, to znaczy jeśli nie daje się tej sprawy załatwić w drodze dobrowolnej umowy, należy najpierw wystąpić do Wojewody z żądaniem ustalenia odszkodowania (art. 31 prawa o postępowaniu wyłączeniowym), o ile wyłączeniowcy w przepisany termin wniosku takiego nie złożył, a gdyby zdaniem gminy orzeczenie Wojewody było krzywdzące, gmina może w ciągu 3 miesięcy od daty doręczenia żądać ustalenia odszkodowania przez właściwy sąd (art. 40 prawa o postępowaniu wyłączeniowym), który działa wtedy w postępowaniu niespornem.

4) Ulice i drogi gminne, uznane za takie uchwałą rady gminnej, są w rozumieniu art. 1 ustawy z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg (D. U. R. P. poz. 32 z 1921 r.) drogami publicznymi z których korzystanie przez zakłady elektryczne jest w myśl art. 8 ustawy elektrycznej bezpłatne.

5) W myśl § 3 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 października 1934 r. (D. U. R. P. poz. 928) od obowiązku uzyskania uprawnienia

rządowego, przewidzianego w art. 1 ustawy elektrycznej, zwolnione są zakłady państwowe, z wyjątkiem zakładów, należących do przedsiębiorstw państwowych, skomercjalizowanych w myśl przepisów rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 17 marca 1927 r. (D. U. R. P. poz. 195). Przedsiębiorstwo państwowe, „Polskie Koleje Państwowe“ jest wprawdzie także przedsiębiorstwem skomercjalizowanym, lecz opartem na specjalnych przepisach ustawowych, mianowicie na rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 24 października 1926 r. o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ (D. U. R. P. poz. 705 z 1930 r.). A zatem wobec wyraźnego brzmienia cyt. rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, ustalającego obowiązek uzyskania uprawnienia rządowego tylko przez te przedsiębiorstwa państwowe, których działalność oparta jest o rozporządzenie z dnia 17 marca 1927 r., przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe“ jest od tego obowiązku zwolnione.

6) Zakład elektryczny, prowadzony przez państwowe przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe“ jest oczywiście także państwowy. Okoliczność, że zakład wykupił świadectwo przemysłowe jest w danym razie bez wpływu, albowiem wykupienie świadectwa nie może przenieść tytułu własności z Państwa np. na samorząd lub osobę prywatną. Obowiązek wykupienia świadectwa dla przedsiębiorstw, służących nie tylko do zaspakajania własnych potrzeb przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“, lecz prowadzonych w całości lub części dla innych celów, został ustanowiony w § 8 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 września 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o państwowym podatku przemysłowym (D. U. R. P. poz. 770).

3. *Pytanie:* Zarząd gminny w K. zapytuje, czy Ubezpieczalnia Społeczna ma podstawy prawne domagać się ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego wójta tut. gminy, pochodzącego z wyboru.

Odpowiedź: Zgodnie z art. 2 ust. (1) ustawy z dn. 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (D. U. R. P. poz. 396) obowiązkowi ubezpieczenia podlegają osoby, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym.

Pod tym względem ustawa z dn. 28 marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym nie wprowadza nowych zasad w porównaniu z art. 3 ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (D. U. R. P. poz. 272), który także obowiązkowi ubezpieczenia poddawał wszystkie osoby zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego.

W związku z czem pozostaje nadal aktualnym wyjaśnienie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dn. 23.II.1924 r. Nr. 868/VII i z dn. 22.IX.1926 Nr. 3616/U. III, że członkowie magistratów i wójtowie gminni, pochodzący z wyboru, na ziemiach b. zaboru rosyjskiego nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia.

Mgr. S.

Przegląd bibliograficzny zagadnień samorządowych

(od 16.III.1936 — 31.III.1936).

Czasopisma przejrane:

Codzienna Gazeta Handlowa	Kurjer Wileński
Czas	Polska Gospodarcza
Depesza	(Polityka Gospodarcza
Dziennik Poznański	Przegląd Gospodarczy
Gazeta Polska	Przegląd Organizacji
Gazeta Administracji i Po-	Oszczędność
licji Państwowej	Robotnik
Gospodarka Narodowa	Rolnictwo
Ilustrowany Kurjer Codzienny	Rolnik Ekonomista
Kurjer Poznański	Samorząd Terytorjalny
Kurjer Warszawski	Warszawski Dziennik Naro-
Kurjer Poranny	dowy

Polityka samorządowa.

Z zagadnień polityki gruntowej. — Polityka gruntowa związków komunalnych, specjalnie zaś miast, jest jednym z najważniejszych i równocześnie jednym z najbardziej zaniedbanych działów samorządowej polityki gospodarczej. Ziemia występuje jako dobro o charakterze monopolowym. Centralizacja życia gospodarczego idzie w parze z monopolizowaniem się własności terenowych w rękach nielicznych posiadaczy i tworzeniem się przywilejów na tle posiadania i rozporządzania ziemią. Brak ingerencji gminy może tutaj doprowadzić do bardzo szkodliwej spekulacji, utrudniającej normalny rozwój miast i osiedli. Polityka terenowa naszych samorządów jest bardzo lekkomyślna, a często i bezmyślna, w rękach zaś samorządów znajduje się za ledwie minimalny odsetek terenów. Cierpi na tem przedewszystkiem budownictwo mieszkaniowe. Obecnie konieczność prowadzenia celowej polityki gruntowej daje się odczuwać niemal we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego samorządu. — Celem bliższego naświetlenia polityki gruntowej autor rozważa zagadnienie renty gruntowej, występującej przedewszystkiem w postaci renty położenia i renty monopolowej. Tworzenie się renty gruntowej i towarzyszący temu wzrost cen ziemi jest zjawiskiem powszechnem, szczególnie w ośrodkach przemysłowo-handlowych, pociągającym za sobą cały splot ujemnych skutków. Czynniki publiczne mogą prowadzić walkę z tem zjawiskiem zapomocą szeregu środków, a przedewszystkiem przez ograniczenia, nakładane na budownictwo mieszkaniowe, przez odpowiednią gospodarkę terenami miejskimi. Najlepszą tutaj gwarancję daje odpowiednio znaczny stan posiadania gmin. Autor, omawiając stosowaną ostatnio w Polsce centralizację akcji terenowo - budowlanej w Banku Gospodarstwa Krajowego, wysuwa szereg zasadniczych zastrzeżeń, opowiadając się raczej za prowadzeniem tej akcji przez czynniki samorządowe. W dalszym ciągu artykułu następuje szeroka i wnikliwa analiza tendencji rozwojowych współczesnego miasta, przyczem omawiane są zagadnienia inkorporacji terenów podmiejskich oraz sposoby nabywania przez gminy odpowiednich terenów. Autor silnie podkreśla przytem niedostateczne wykorzystywanie przez gminy uprawnień w tym zakresie. W związku z polityką terenową i budowlaną miast wiąże się kwestja najracjonalniejszego zorganizowania przez gminy akcji taniego budownictwa dla sfer pracujących. (Samorząd Terytorjalny Nr. 1 i 2 z 1935 r. K. Krzeczowski).

Samorząd Wojewódzki.

Samorząd wojewódzki (artykuł dyskusyjny). — „Zadaniem samorządu najwyższego stopnia jest tworzenie i utrzymywanie takich urzędów samorządowych, które mają zaspakajać potrzeby ludności całego obszaru najwyższej jednostki administracyjnej, albo też jego części, gdy urzędzenia te przekraczają zapotrzebowanie lub środki finansowe poszczególnych powiatów“. Coraz większe obecnie zróżnicowanie potrzeb gospodarczych, cywilizacyjnych i kulturalnych ogółu ludności stwarza sytuację, w której wydaje się wręcz niezbędnem powołanie samorządu wyższego stopnia. Sprawa ta na naszym terenie jest specjalnie paląca z uwagi na wielką różnorodność poszczególnych obszarów naszego państwa pod względem geograficznym, narodowościowym czy gospodarczym. Centralne instytucje, oderwane od bezpośredniego środowiska, wkraczając w dziedzinę zadań samorządu wojewódzkiego, muszą spełniać te zadania źle i kosztownie. Z powodu braku samorządu wojewódzkiego cały szereg instytucyj i organizacyj musi pracować dla wypełnienia tego braku: a więc zaistniały rady i wydziały wojewódzkie, powstają związki międzykomunalne, centralne i prowincjonalne zrzeszenia samorządowe prowadzą szereg agend, wkraczających w dziedzinę spraw, mogących być lepiej załatwianymi przez samorządy wojewódzkie. Działalność bowiem związków dobrowolnych nie może w żadnym wypadku zastępować działalności ustawowych związków samorządowych. Powstanie przymusowego Związku Rewizyjnego. Samorządu Terytorjalnego również należy tłumaczyć brakiem samorządu wojewódzkiego, zagadnienie bowiem nadzoru nad samorządem może być w pełni rozwiązane dopiero przez utworzenie samorządu wojewódzkiego. Zakres działania samorządu wojewódzkiego musi obejmować, z jednej strony, te zadania samorządu terytorjalnego, które przekraczają czy to obszar, czy to możliwości samorządu powiatowego, z drugiej strony do samorządu wojewódzkiego musi należeć nadzór nad gospodarką samorządów niższego stopnia, przyczem nadzór ten powinien łączyć się z udzielaniem wszelkiego rodzaju porad. Autor opowiada się za łączeniem w samorządzie wojewódzkim nadzoru nad samorządem niższego stopnia zarówno w zakresie celowości jak i legalności. W dalszym ciągu omówiony zostaje stan prawny, odnoszący się do samorządu wojewódzkiego i zanalizowane zostają postanowienia w tym zakresie zarówno kwietniowej jak i marcowej konstytucji. W końcu poruszona jest kwestja, czy samorząd wojewódzki ma obejmować obszary obecnych województw czy też większe terytorja, oraz omówione są wytyczne przyszłego ustroju samorządu wojewódzkiego. (Samorząd Terytorjalny Nr. 1 i 2 z 1935 r. Dr. Władysław Dalbor).

Działalność rad i wydziałów wojewódzkich w roku 1933. — Artykuł podaje szereg danych o działalności rad wojewódzkich i wydziałów (izb) wojewódzkich w poszczególnych województwach. (Gazeta Administracji i Policji Państwowej Nr. 6, Dr. Wojciech Natanson).

Organizacja administracji.

Usprawnienie biurowości związków samorządowych. — Związek Pracowników Samorządu Terytorjalnego opracował szereg udogodnień w dziedzinie funkcji kasowo - rachunkowych, związanych z wymiarem i poborem opłat i danin publicznych. Między innymi opracowano wzór kwitarjusza gminnego, schemat uproszczonego sprawozdania kwartalnego, kwitarjusz soltysa z wydrukowanymi nazwami podatków i t. p. (Przegląd Organizacji Nr. 3).

Kontrola jako podstawowy element administracji. — Administrowanie zawiera w sobie funkcje kontroli, jako składnik zasadniczy. W rozważaniach na temat kontroli dochodzi autor do stwierdzenia, że dobra kontrola polega przedewszystkiem na porównywaniu zgodno-

ści rzeczywistości z przewidywaniem. (Przegląd Organizacji Nr. 3. Władysław Baliński).

Administracja publiczna. — Konferencje. — Konferencje są z punktu widzenia sprawności administracji zagadnieniem ogromnej wagi. Jednak wadliwie zorganizowane mogą działać destrukcyjnie na normalny tok urzędowania. W związku z tem autor wysuwa i omawia następujące momenty: zwoływanie konferencji, cel konferencji, porządek obrad, skład konferencji, pora konferencji, punktualność, tok obrad, konferencje okresowe, protokoły. (Przegląd Organizacji Nr. 3, Mgr K. Baliński).

Ustrój stolicy.

Ustrój stolicy. — Rząd wniósł do Izby Ustawodawczych projekty ustaw: o utworzeniu województwa stołecznego, o administracji samorządowej w tem województwie oraz o przedłużeniu okresu urzędowania Tymczasowego Zarządu Warszawy. Ustrój Warszawy wykazał dotychczas następujące zasadnicze wady: 1) ustrój ten nie uwzględniał charakteru Warszawy, jako stolicy państwa i traktował ją narówni z innymi miastami, 2) oddzielono Warszawę od regjonu podstołecznego, 3) podział kompetencji pomiędzy organy rządowe i samorządowe powodował dwutorowość administracji, 4) Warszawa od kilku lat pozbawiona była reprezentacji ludności. Projekty rządowe częściowo usuwają te wady. Stwarzają mianowicie województwo stołeczne, obejmujące tereny, ciężące wyraźnie ku Warszawie i oddają w ręce wojewody stołecznego kierownictwo organów wykonawczych Warszawy. Gorzej przedstawia się w projekcie rozdział kompetencji pomiędzy poszczególne urzędy, działające na terenie miasta, gdyż nie zapobiega on wytwarzaniu się ciągłych sporów kompetencyjnych pomiędzy zarządem miejskim, starostwami grodzkimi i województwem stołecznym. Projekt powołania do życia rady miejskiej i sejmiku wojewódzkiego, jak również i projekt stworzenia rad dzielnicowych, jako organów o charakterze opiniodawczym, należy przyjąć z uznaniem. Jednakże przedłużenie urzędowania komisarycznego zarządu na okres półtoraroczny nie wydaje się być usprawiedliwione nawet koniecznością przygotowania się stolicy do zmiany ustroju. Autor wyraża pogląd, że budżet za rok 1937/38 powinien być już przedstawiony nowej radzie miejskiej. (Czas z dn. 23.III).

Komisaryczna tymczasowość. — Zarówno fakt definitywnego unormowania samorządu stolicy, jak i fakt oparcia tego samorządu o koncepcję województwa, należy przyjąć z uznaniem. Natomiast musi podlegać ujemnej ocenie projekt ustawy o przedłużeniu okresu urzędowania komisarycznego zarządu stolicy do dn. 30 września 1937 r. Przedłużenie komisarycznej tymczasowości autor uważa za szkodliwe również i z politycznego punktu widzenia. Ludność stolicy, posiadająca najwięcej wyrobienia obywatelskiego, nie powinna być dalej odsuwana od zarządzania interesami własnego miasta. Względy gospodarcze nie usprawiedliwiają tego faktu, ponieważ stan finansowy stolicy, pomimo komisarycznego zarządu, pogarsza się coraz bardziej. Budżet miejski nie jest zrównoważony. Gospodarka budżetowa wykazuje tylko pozorną równowagę, polegającą na nadmiernym obciążeniu przedsiębiorstw miejskich na rzecz działów administracji, kosztem niedopuszczalnego uszczuplenia funduszy amortyzacyjnych i renowacyjnych, co fatalnie odbija się na gospodarce przedsiębiorstw. W dziale dochodów zostały umieszczone należności, wynikające z tytułu rozrachunku miasta

ze Skarbem Państwa, co jest niedopuszczalne, gdyż w myśl orzeczenia Rady Ministrów tego rodzaju należności należy przeznaczać nie na pokrycie bieżących wydatków miasta, ale na pokrycie części niedoborów z lat ubiegłych. Jedynym racjonalnym wnioskiem z powyższych faktów wydaje się być żądanie zniesienia szkodliwej tymczasowości w samorządzie stolicy. (Czas z dn. 16.III).

Trzy warunki poprawy gospodarki miejskiej Warszawy. — W związku z faktem uchwalenia preliminarza budżetowego na nowy rok gospodarczy, autor omawia trzy zasadnicze dziedziny gospodarki miejskiej, które uporządkował obecny komisaryczny zarząd miejski, a mianowicie: równowagę budżetową, uproduktywnienie gospodarki oraz uporządkowanie zadłużenia. (Gazeta Polska z dn. 25.III).

Brak jawności w gospodarce miejskiej Warszawy. — Notatka zwraca uwagę na fakt nieogłaszania przez obecny zarząd m. st. Warszawy sprawozdania z rocznej gospodarki stolicy, oraz zaprzestania ogłaszania miesięcznych sprawozdań z wykonania budżetu. Zerwanie z zasadą jawności wydaje się być spowodowane stałymi niedoborami w budżecie miasta. (Robotnik z dn. 23.III).

Różne.

Oplaty za wodę.

Gdzie słowa a gdzie czyny. — Cena wody w Poznaniu wzrosła o 200 — 300%. — Notatka omawia obciążenie przez Komisaryczny Zarząd m. Poznania opłatami za wodę przedewszystkiem małych i średnich nieruchomości. (Depesza z dn. 23.III).

Walka o suchą i mokrą wodę. — Autor analizuje celowość pobierania opłat za wodę przez t. zw. miasta „Ulenowskie“ przedewszystkiem Piotrków, twierdząc, że zarówno sam fakt pobierania tych opłat, niezależnie od istotnego korzystania z wodociągów, jak i wysokość opłat są nieusprawiedliwione. Rozpatrując również politykę zarządu m. Poznania, zwiększającego znacznie opłaty za wodę, autor stwierdza, że polityka taka jest sprzeczna z ogólną tendencją rządu. (Kurjer Warszawski z dn. 25.III).

Sprawa likwidacji powiatów.

Delegacja gromad pow. wysoko-mazowieckiego w Warszawie. — W związku z projektowaną likwidacją powiatu, delegacja gromad wiejskich złożyła na ręce p. Min. Spraw Wewn. memoriał, w którym prośba o zaniechanie likwidacji powiatu motywowana jest: zwartą całością gospodarstwa, dobrze zorganizowanym rolnictwem oraz samowystarczalnością powiatu, który nie jest zupełnie zadłużony. (Gazeta Polska z dn. 25.III).

Budżet m. Gdyni.

Obrady budżetowe rady miasta Gdyni. — Oddłużenie m. Gdyni wybitnie uaktywni budżet miasta. Zyska przedewszystkiem gospodarka przedsiębiorstw miejskich przez zwiększenie kapitałów renowacyjnych i inwestycyjnych. Duże kredyty zostaną przeznaczone na inwestycje miejskie: na budowę rzeźni, dróg, kanałów, sieci wodociągowej i hali targowej. W budżecie na rok 1936/37 zostały zmniejszone sumy preliminowane na administrację i spłatę długów. (Czas z dn. 26.III).

Rada Ministrów rozwiązała skrupowane ręce Gdyni. Doniosłość postanowienia oddłużenia Gdyni. Artykuł omawia doniosłość dla gospodarki m. Gdyni postanowienia Rady Ministrów przejęcia długów Gdyni w kwocie około 37 milj. zł. przez Ministerstwo Skarbu. (Depesza z dn. 23.III).

Z. Hartleb-Wojciechowska.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. W WARSZAWIE

wydał i posiada na składzie:

„KATALOG GOTOWYCH PROJEKTÓW URZĄDZEŃ SANITARNYCH”

Inż. J. MOKRZYCKIEGO

Cena całego wydawnictwa zł. 20.00 za 1 egz.

posiada również stale na składzie w pojedynczych egz. wzory projektów budynków i urządzeń sanitarnych, jakie są umieszczone w spisie „KATALOGU GOTOWYCH PROJEKTÓW URZĄDZEŃ SANITARNYCH“.

Na żądanie wysyłamy dowolne ilości projektów po cenach za poszczególne projekty

Za 1 (jeden) egzemplarz wzoru № №:

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 50, 51, 52, 70, 71, 72, 73, 74 i B dodatkowy	po	zł.	1.00
13, 14, 15, 16, 38, 39, 40 i 42	„	„	1.50
20, 21, 22, 23, 24, 60, 61, 62, 63, 64 i 69	„	„	2.00
17, 18, 25, 27, 41 i 65	„	„	3.00

przy zbiorowych zamówieniach dla Wydziałów powiatowych lub Zarządów gmin miejskich i wiejskich udzielamy specjalnych rabatów zależnie od wielkości zamówień.

Po otrzymaniu zamówienia z podaniem dokładnie potrzebnych Nr. Nr. z wyszczególnieniem nazwy projektów oraz ich ilości — wysyłamy niezwłocznie zapotrzebowanie wraz z rachunkiem.

Zamówienia na Katalog i luźne projekty prosimy nadsyłać pod:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

SP. Z. O. O. W WARSZAWIE

WARSZAWA, UL. MIODOWA № 6.

**Regulaminy Powiatowej Komisji
Letniskowo-Turystycznej
i
Gminnej Komisji
Letniskowo-Turystycznej**

są do nabycia w Związku Powiatów R. P.

Warszawa, ul. Marszałkowska 81a.

Cena 1 egzemplarza 40 gr.

P r o s i m y

**P. T. Prenumeratorów,
o uregulowanie prenumeraty**

za II-gi kwartał 1936 r.

**Należność prosimy wpłacać na konto nasze
w P. K. O. Nr. 52.020.**